



Czerwone światło zamiast mandatu i bilet aglomeracyjny

2019-11-19

Czy sygnalizacja świetlna zintegrowana z radarem powstrzyma piratów drogowych i podniesie bezpieczeństwo na przejściach dla pieszych? O pomysłe grupy radnych rozmawiano podczas posiedzenia Komisji Infrastruktury. Drugim tematem, jakim zajęli się radni był tzw. bilet aglomeracyjny.

Pomysł integracji radaru z sygnalizacją świetlną przedstawił radny Michał Starobrat. Polega on na tym, że radar po wyłapaniu pojazdu przekraczającego dopuszczalną prędkość, wysyła sygnał do sygnalizacji świetlnej, która automatycznie zapala czerwone światło. Z kolei kierowcy jadący przepisowo „nagradzani” są zielonym światłem. Zdaniem radnego Starobrata, dzięki takiemu rozwiązaniu kierowcy wyrabiają u siebie nawyk jazdy z dozwoloną prędkością. - Szybka, nieprzepisowa jazda zwyczajnie nie będzie się opłacać – przekonywał radny. I dodawał, że takie rozwiązanie stosowane jest w kilku europejskich krajach. Radny uważa, że warto przetestować takie rozwiązanie przynajmniej w jednym, jeśli nie w kilku miejscach w mieście, a gdyby się sprawdziło, można by ten system rozszerzyć na całe miasto.

Zapał radnego studził jednak Łukasz Gryga, dyrektor Wydziału Miejskiego Inżyniera Ruchu, który – jak się okazało – znał to rozwiązanie i kategorycznie stwierdził, że nigdzie się ono nie sprawdziło. Co więcej, okazywało się przeciwnie, powodując tylko, że kierowcy nagminnie dodawali gazu i forsowali czerwone światło.

Radni w większości zgodzili się z argumentacją dyrektora Grygi, nie wydając pozytywnej opinii dla [projektu uchwały](#), który zakładał sprawdzenie tego systemu.

Pozytywną opinię dostał natomiast [projekt uchwały](#) w sprawie ustalenia kierunków działania dla Prezydenta Miasta Krakowa mających na celu uruchomienie krakowskiego biletu aglomeracyjnego. Jak przekonywał radny Andrzej Hawranek, bilet taki, przeznaczony dla mieszkańców krakowskiej metropolii, spowoduje spadek liczby samochodów wjeżdżających codziennie do Krakowa. Obecnie bilet sieciowy dla osób, które nie płacą podatków w Krakowie kosztuje 106 zł. Bilet aglomeracyjny obniżałaby cenę do 76, 86 lub 96 zł, w zależności od wysokości dofinansowania przez poszczególne gminy należące do aglomeracji krakowskiej.